

Sygn. akt

Lublin, dnia 22 maja 2013r.

## POSTANOWIENIE

Sąd Rejonowy Lublin – Zachód w Lublinie w III Wydziale Karnym  
w składzie :

Przewodniczący : Sędzia WSG w Lublinie del. do SR w Lublinie  
mjr Piotr Chwedeńczuk,

na posiedzeniu bez udziału stron i protokolanta w sprawie przeciwko  
T N , s. , obwinionemu o czyn z art. 96§3 kw  
w zw. z art.129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o  
ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r., poz. 1137 z późn. zm.).

w przedmiocie przedstawienia pytania prawnego Trybunałowi  
Konstytucyjnemu

na podstawie art. 193 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2  
kwietnia 1997 r. (Dz. U.97.78.483 z późn. zm.) w zw. z art. 3 ustawy z dnia 1  
sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. 97.102.643 z późn. zm.)

postanowił:

-przedstawić Trybunałowi Konstytucyjnemu pytanie prawne co do  
zgodności z art.2 oraz 42 ust. 1 w zw. z art.31 ust.3 Konstytucji  
Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 97.78.483 ze zm.),  
przepisu art. 96§ 3 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z



wykroczenia odmawiam udzielenia odpowiedzi na zadane przez organ pytania. W związku z powyższym wnoszę o umorzenie postępowania w przedmiotowej sprawie”(k.6).

W dniu      grudnia 2012 r. do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie wpłynął wniosek o ukaranie T      N      , skierowany przez Straż Miejską w L      , obwinionego o to, że:

- w dniu      maja 2012 r. przy Al.P      w L      oraz w dniu      września 2012 r. przy ul.P      w L      , w terminie 7 dni będąc właścicielem samochodu marki      , o numerze rejestracyjnym      nie wskazał na żądanie funkcjonariusza Straży, komu powierzył do kierowania lub używania swój pojazd, w dniu      maja 2012 roku, około godz.      , którego kierujący na ul.A      w L      , jadąc z prędkością      km/h, przekroczył dopuszczalną prędkość      km/h, o 24km/h, popełniając wykroczenie z art.92a kw. Straż Miejska zakwalifikowała tenże czyn jako wykroczenie z art. 96§3 kw w zw. z art.129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r., poz. 1137 z późn. zm.).

Przesłuchany na rozprawie głównej w charakterze obwinionego nie przyznał się do zarzuczonego mu, opisanego wyżej czynu, wyjaśniając m.in.: „(...) Ja tak czuję, że Straż Miejska nie zna prawa i działa niezgodnie z konstytucją. Ja uznałem, że Straż Miejska działa niezgodnie z konstytucją i wysłałem pismo(...)”(protokół rozprawy z dnia      .02. br).

Jednocześnie należy zaznaczyć, iż powyższe ustalenia nie stanowią sądowego ustalenia stanu faktycznego sprawy, który następuje dopiero w chwili wyrokowania.

Rozstrzygnięcie w sprawie tej nie nastąpiło, albowiem sprawa została skierowana na posiedzenie w przedmiocie rozważenia możliwości wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z pytaniem prawnym, co też nastąpiło.

2. Uzasadnienie postawionego w pytaniu prawnym zarzutu dotyczącego niezgodności z art. 2 oraz 42 ust. 1 w zw. z art.31 ust.3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 97.78.483 ze zm.), przepisu art. 96a§ 3 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2010r., Nr 46, poz.275 z późn. zm.).

Sąd kwestionuje zgodność z Ustawą Zasadniczą art.96§3 kw, który brzmi:

„ Tej samej karze(grzywny-przyp.aut.) podlega, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie”

Uprawnienie to dla Straży Miejskiej wynika z art.129b ust. 3 pkt 7 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r., poz. 1137 z późn. zm.), który brzmi:

„W ramach wykonywania kontroli ruchu drogowego w zakresie, o którym mowa w ust. 2, strażnicy gminni (miejscy) są upoważnieni do(...): żądania od właściciela lub posiadacza pojazdu wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie”. Jak, więc widać, z przepisu tego wynika, że w razie stosownego żądania strażnika miejskiego(gminnego), właściciel lub posiadacz pojazdu, ma wskazać wskazania komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Skoro, więc strażnik ma prawo żądać, obywatel, opisany wyżej, żądanie to ma spełnić-taki jest wydźwięk tego przepisu.

Wprost ten obowiązek jest ujęty w art.78 ust.4 ustawy z dnia 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym (Dz. U. z 2012r., poz. 1137 z późn. zm.)(choć w tej akurat sprawie oskarżenie Straży Miejskiej w L nie odsyła do niego), który brzmi:

„Właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec”.

Tymczasem art.31 ust.3 Konstytucji RP stanowi:

„Ograniczenia w zakresie korzystania z konstytucyjnych wolności i praw mogą być ustanawiane tylko w ustawie i tylko wtedy, gdy są konieczne w demokratycznym państwie dla jego bezpieczeństwa lub porządku publicznego, bądź dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, albo wolności i praw innych osób. Ograniczenia te nie mogą naruszać istoty wolności i praw.”

Ograniczenia takie mogą być, więc ustanawiane wyłącznie, gdy jest to absolutnie konieczne dla bezpieczeństwa Państwa, Jego porządku publicznego, dla ochrony środowiska, zdrowia i moralności publicznej, wolności i praw innych osób. Oczywiście ograniczenia takie muszą być zawarte w ustawie, muszą być niezbędne, przydatne i proporcjonalne, zaś ograniczanie praw i wolności osobistych człowieka winny podlegać najsurowszym standardom (vide: wyrok TK z dnia 5 maja 2004r., sygn.P 2/03; wyrok TK z dnia 12 stycznia 1999r., sygn. P 2/98).

Tu, Sąd zastanowi się nad proporcjonalnością środków w dziedzinie ograniczania praw jednostki. Środki takie winny być najmniej uciążliwe dla podmiotów, których prawo bądź wolność ulegają ograniczeniu, a właśnie z samej zasady proporcjonalności wynika wymóg doboru takiego środka ograniczenia praw lub wolności, który służyłby osiągnięciem zawierzonego celu, ale mając na względzie kwestię adekwatności (vide: wyrok z dnia 12 grudnia 2005r., K 24/04; wyrok z dnia 11 października 2011r., P 18/09).

Art.96§3 kw penalizuje niezawiadomienie właściwego organu (w tej konkretnej sprawie Straży Miejskiej) na żądanie tego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Penalizuje, więc denuncjację, także denuncjację na samego siebie.

W polskim prawodawstwie obowiązek taki zawierają przepisy art.240§1 kk (wprost zawierający sankcję karną) oraz art.304§2 kpk (którego złamanie rodzi odpowiedzialność karną na podstawie art.231§1, §2 lub §3 kk).

Tylko, że obowiązek taki dotyczy spraw poważnych enumeratywnie wymienionych w art.240§1 kk (zawiadomienie np. o zabójstwie, zamachu na życie Prezydenta RP, zamachu stanu) lub też nakłada taki obowiązek na przedstawicieli organów państwowych czy samorządowych, którzy mając wiarygodne informacje o przestępstwie zobligowani są zawiadomić organy ścigania, co z kolei jest konieczne, by obywatele mieli zaufanie do Państwa Polskiego. Niespełnienie tego obowiązku stanowi w obu przypadkach przestępstwo i jest zagrożone, również w obu przypadkach karą pozbawienia wolności. Tu dodać należy, iż art.304§2 kpk zawiera społeczny obowiązek, by obywatele zawiadamiali właściwe władze o wszelkich ściganych z urzędu przestępstwach, choć ten obowiązek jest niejako obowiązkiem moralnym i niespełnienie go nie jest zagrożone żadną sankcją karną.

Obowiązek denuncjacji opisany w art.96§3kw został wprowadzony, by zapewnić szybką i sprawną procedurę organom ścigania stopnia podstawowego (Policja, straże miejskie, gminne, Inspekcja Transportu

Drogowego), w sprawach o przestępstwa i wykroczenia przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Realia Rzeczypospolitej Polskiej wskazują jednak, że tenże obowiązek jest egzekwowany przez właśnie opisane wyżej organy praktycznie wyłącznie, gdy urządzenie rejestrujące prędkość (fotoradar) ujawni przekroczenie dopuszczalnej prędkości przez kierującego pojazdem. Właściciel lub posiadacz pojazdu ma, więc bezwzględny obowiązek (przepisy nie przewidują żadnych wyjątków) zadenuncjować na żądanie uprawnionych organów (np. Policji, straży miejskich, gminnych, Inspekcji Transportu Drogowego) kto w danym miejscu i czasie prowadził pojazd. Niespełnienie tego żądania rodzi sankcję karną w postaci kary grzywny. Tymczasem, gdy zwykły obywatel nie zawiadomi organów ścigania np. o rozboju, w tym z użyciem broni, kradzieży z włamaniem, handlu narkotykami, zgwałceniu, także zbiorowym czy ze szczególnym okrucieństwem, pobiciu, także śmiertelnym, nie poniesie za to żadnej kary, gdyż przepisy prawa tego nie przewidują. Co, więcej art. 240 § 2 i 3 kk przewidują, także wyjątki od odpowiedzialności, w razie niezawiadomienia o wymienionych w art. § 2 i 3 kk przestępstwach (zaniechanie zawiadomienia z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą samemu zaniechającemu lub jego najbliższemu, bądź, gdy zaniechanie nastąpiło, gdy jest dostateczna podstawa do przypuszczenia, że organ władzy wie o czynie zabronionym, jak również wobec tej osoby, która zapobiegła sama jego popełnieniu).

Jak, więc wyraźnie widać polski prawodawca uznał, że uchylenie się przez właściciela lub posiadacza pojazdu od denuncjacji kto w danym miejscu i czasie prowadził pojazd rodzi groźniejsze dla porządku publicznego w Państwie skutki, niż zaniechanie przez obywatela zawiadomienia o przestępstwie polegającym np. na rozboju, w tym z użyciem broni, kradzieży z włamaniem, handlu narkotykami, zgwałceniu, także zbiorowym czy ze szczególnym okrucieństwem, pobiciu, także śmiertelnym.

Przepis art. 96 § 3 kw nie przewiduje żadnych wyjątków dla sprawców. Tymczasem art. 240 § 2 i 3 kk takie wyjątki przewidują, co Sąd cytował wyżej. Jak, więc wyraźnie widać właściciele, czy też posiadacze pojazdów nie mogą uchylić się od odpowiedzialności, gdy fotoradar zarejestruje przekroczenie dopuszczalnej prędkości przez np. ich osoby najbliższe.

Waga przestępstw, enumeratywnie wymienionych w art. 240 § 1 kk (stopień ich społecznej szkodliwości), jak i innych przestępstw określonych w kodeksie karnym czy ustawach szczególnych (nazwy niektórych z nich Sąd wymienił wcześniej) jest nieporównywalnie wyższa, od wagi czy stopnia społecznej szkodliwości każdego wykroczenia (nie mówiąc już o wykroczeniach z Rozdziału XI KW, czyli przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji).

Zdaniem Sądu poważne wątpliwości budzi, więc racjonalność i adekwatność przepisu, który rodzi odpowiedzialność za wykroczenie z art. 96 § 3 kw. Przepis

ten jest, zdaniem Sądu nieproporcjonalnie restrykcyjny dla potencjalnych sprawców.

W tym miejscu Sąd zacytuje fragment uzasadnienia z wniosku Prokuratora Generalnego z dnia 12 lutego br.(sygn.. wnioskodawcy PG VIII TKw 62/12) o stwierdzenie niezgodności z Konstytucją, właśnie m.in. przepisu art. 96§3kw:

„(...) W tej sytuacji, należałoby ocenić, jakie w ogóle jest RATIO LEGIS wprowadzenia analizowanej sankcji, przewidzianej w art. 96§3 Kodeksu wykroczeń, tym bardziej, że sama denuncjacja, o której mowa w tym przepisie, wiąże się dość luźno z bezpieczeństwem i porządkiem ruchu. W szczególności rozważenia wymaga, czy opatrzenie sankcją uchylenia się od realizacji wymogu denuncjacji jest zabiegiem koniecznym, czy też jedynie przydatnym z punktu widzenia służb.

Niewątpliwie wymuszenie, poprzez sankcję, realizacji przez właściciela lub posiadacza obowiązku denuncjacji jest wygodne dla służb zajmujących się ruchem drogowym, ułatwia im bowiem identyfikację sprawców niektórych wykroczeń, w tym wykroczenia polegającego na przekroczeniu dozwolonej prędkości na danym odcinku drogi. Jednakże trudności, z jakimi borykają się służby w omawianym zakresie, najczęściej wynikają z niedostatecznej jakości używanych urządzeń technicznych(zła jakość techniczna zdjęć, uniemożliwiająca identyfikację kierującego pojazdem, który przekracza dozwoloną prędkość, nie respektuje sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniach, itp.), wadliwej obsługi tych urządzeń lub powstrzymywania się przez funkcjonariuszy od podejmowania tradycyjnych czynności zmierzających do identyfikacji sprawców wykroczeń. Innymi słowy, wprowadzenie ocenianej sankcji jest wygodne dla służby, ale trudno uznać je konieczne dla identyfikacji sprawcy ewentualnego wykroczenia(...)”. Z uwagi na doniosłość tego wniosku, Sąd zdecydował się załączyć do akt przedmiotowej sprawy, wydrukowany z internetu wniosek PG w całości.

Sąd, na kanwie niniejszej sprawy w pełni akceptuje zawarte przez Prokuratora Generalnego stanowisko. Wygoda służb opisanych wyżej nie może być stawiana wyżej nad wolności obywatelskie, w sytuacji gdy przecież wykroczenia takie(np. przekroczenie prędkości) mogą być wykryte, chociażby wtedy gdy urządzenia techniczne będą precyzyjniejsze czy też, gdy o urządzenia takie zadba się w odpowiedni sposób, by takimi były.

Nie tylko Prokurator Generalny zauważył już ten problem. Także Rzecznik Praw Obywatelskich kwestionuje zasadność regulacji art.96§3kw. W swoich wystąpieniach z dnia 30 listopada i 1 grudnia 2012 roku RPO stwierdza, że właściciel pojazdu, w sytuacji kiedy nie jest w stanie wskazać, kto kierował pojazdem, będącym jego własnością, nie ma żadnej możliwości uniknięcia odpowiedzialności w postępowaniu represyjnym Państwa. Jak zauważa, bowiem RPO właściciel taki albo przyjmie mandat za popełnione wykroczenie albo poniesie odpowiedzialność za niewskazanie osoby, która kierowała tym pojazdem. Wg Rzecznika Praw Obywatelskich w takim stanie rzeczy wpadają w

swoistą pułapkę zastawioną przez prawo, co jest nie do pogodzenia ze standardami państwa prawa, wyrażonymi w art.2 Konstytucji RP, czyli z wyrażoną tam zasadą zaufania obywatela do państwa.

Sąd w pełni akceptuje także stanowisko RPO, który broni obywateli przed nadmierną, nieuzasadnioną(niepotrzebną) represyjnością Państwa, wyrażającą się w funkcjonowaniu przepisu art.96§3kw, stanowiącym swoistą zasadzkę prawną postawioną przez prawodawcę.

Reasumując, powyższe rozważania, Sąd stwierdza, co następuje.

Art.96§3kw, zdaniem Sądu sprzeczny jest z zasadami demokratycznego państwa prawa, z zasadą zaufania do państwa i prawa, wyrażającego się poprzez nadmiernie represyjną sankcję, naruszając wymóg zachowania przez prawodawcę proporcjonalności i adekwatności sankcji za czyn polegający na nie wskazaniu na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Według Sądu art. 96§3kw jest, więc sprzeczny z art. 2 oraz 42 ust. 1 w zw. z art.31 ust.3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.

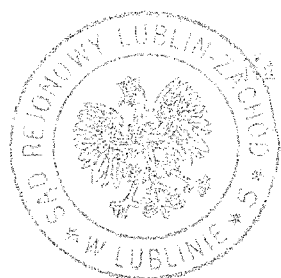
Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, zdecydował, zadać opisane pytanie prawne Szanownemu Trybunałowi Konstytucyjnemu, albowiem od udzielenia odpowiedzi na nie zależy rozstrzygnięcie niniejszej sprawy toczącej się przed sądem. Zasadniczą kwestią jest tu sprawa czy T N w ogóle można przypisać odpowiedzialność za wykroczenie, opisane na wstępie, a więc na podstawie przepisu, zawierającego, zdaniem Sądu nadmiernie represyjną sankcję, nieproporcjonalną i nieadekwatną do charakteru zachowania obwinionego. Sąd, bowiem w sprawie T.N powziął takie wątpliwości, co do konstytucyjności przepisu art.96§3kw, iż bez uzyskania odpowiedzi na pytanie nie jest w stanie rozstrzygnąć powyższego zagadnienia prawnego, w taki sposób, by potencjalna osoba niewinna nie poniosła odpowiedzialności w sprawie o wykroczenie, zgodnie z zasadami określonymi w art.2§1 pkt1 oraz art.8§1 kpk w zw. z art. 8 kpw.

Wprawdzie z ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SPRAWIEDLIWOŚCI z dnia 23 lutego 2007 r.Regulamin urzędowania sądów powszechnych, wyrażonego w



§ 106 ust.1 wynika, że w przypadkach, o których mowa w art. 3 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym , sąd wydaje postanowienie i zawiesza postępowanie w sprawie, jednakże przepisy Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia, a więc ustawowe nie przewidują (w przeciwieństwie do przepisów ustawowych KPK) instytucji zawieszania postępowań wykroczeniowych, dlatego Sąd, by nie być w sprzeczności z ustawą postępowania nie zawiesił.

Wobec powyższego wnoszę, jak na wstępie.



Wszystkie właściwe podpisy  
za zgodą świadczy  
Przewodniczący

Przewodniczący

Zarządzenie:

Postanowienie wraz z aktami sprawy przesłać do Trybunału Konstytucyjnego.

Zawiadomić :

- obwinionego;
- Straż Miejską w L

Przewodniczący